

WSRH, Pięść

określa mnie mój charakter, a nie pesel czy nip
jak każdy mam sporo zmartwień, znam życie w stresie
i nikt nie będzie mi mówił dokąd mam iść i po której stronie
nie jestem jedną z idących na śmierć potulnie owiec

mam serce okute w zbroje
choć stres wal nas jak w zoo
system niczym dyrygent
wybija batem staccato
nie będę stać na baczność
nie mam zamiaru zamilknąć
nigdy nie będę kolejną cegłą w ścianie jak Pink Floyd

masz tutaj reallalk
sam ja dałem na taśmę
znam emigracje
i tą chorą pogoń za hajsem
tu nie ma nic za danke
lepiej rozważnie inwestuj
bo marzenia się rozplývają szybciej niż w deszczu

my od pierwszych mixtapów
kroczyliśmy ciężko jak golem
ilu chciałby wykopać spod mych nóg taboret
na nieboskłonie błękit przejdzie dziś w czerwień
święta głowa Heliosa będzie oświetlać mi CIEMNOŚĆ

1, 2, 3, 4, 5
5 zaciśniętych palców tworzy pięść
1, 2, 3, 4, 5
5 zaciśniętych palców tworzy pięść

mimo że ciągną wiry w dół gdzieś
i ci życzliwie chętnie wbili by ci noż w pierś
za oknem zakrada się znów zmierzch
swoje 5 palców złóż w pięść
mimo że ciągną wiry w dół gdzieś
i ci życzliwie chętnie wbili by ci noż w pierś
za oknem zakrada się znów zmierzch
swoje 5 palców złóż w pięść
swoje 5 palców złóż w pięść!

nie mam pretensji do nikogo
poza sobą
pod ciężarem myśli garbie się
jak garbus z Rotterdamu
moje demony odwiedzają mnie tu co noc
ale wciąż idę tą drogą
drogą, którą wybrałem sam
i dalej gram
mimo że lepił się szlam do podeszw
dziś parę kurew
patrzy na nas jak ten Komsomolec
naprawdę sporo
ale spokojnie ma plan to donieść
jeśli nie dają mi szans
to sobie sam je tworzę
na końcu zatknę tam proporzec
Krzyż Forrest biegnie
ale dokąd? – nie licz na podpowiedź
i dalej lawiruje jak Hak Finn i Tomek Sawyer
byleby być ze sobą w zgodzie, c'nie?
dziś noszę zbroje
skórę grubą jak ten nosorożec

na moich plecach łamią się ich wszystkie noże
tu gdzie los ci nie złorzeczy
a złorzeczy inny człowiek
z bliskimi dzieje to co w pocie czoła się pomnoży

1, 2, 3, 4, 5

5 zaciśniętych palców tworzy pięść

1, 2, 3, 4, 5

5 zaciśniętych palców tworzy pięść

mimo że ciągną wiry w dół gdzieś
i ci życzliwie chętnie wbili by ci noż w pierś
za oknem zakrada się znów zmierzch
swoje 5 palców złoż w pięść
mimo że ciągną wiry w dół gdzieś
i ci życzliwie chętnie wbili by ci noż w pierś
za oknem zakrada się znów zmierzch
swoje 5 palców złoż w pięść
swoje 5 palców złoż w pięść!